

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z o zapłatę na skutek zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącej w Sądzie Rejonowym z dnia 9 stycznia 2015 r.

Czy po przekazaniu sprawy przez sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze do sądu właściwości ogólnej pozwanego na podstawie przepisu art. 505[33] § 1 k.p.c. dopuszczalne jest wzywianie powoda, na podstawie przepisu art. 130 § 1 k.p.c., do usunięcia braków formalnych pozwu poprzez przedłożenie odpisu pozwu wraz z załącznikami oraz poprzez złożenie pozwu na urzędowym formularzu (gdy sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym), w terminie tygodniowym, pod rygorem zwrotu pozwu?

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w L. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód R. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. domaga się zasądzenia od pozwanej E. L. kwoty 224,27 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem należności nabytej w drodze umowy cesji, wynikającej z zawartej z pozwanym przez poprzedniego wierzyciela umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Postanowieniem wydanym w dniu 25 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i na podstawie art. 505³³ § 1 k.p.c. przekazał rozpoznanie sprawy do sądu właściwości ogólnej pozwanej – Sądu Rejonowego w P.

Zarządzeniem wydanym w dniu 11 września 2014 r. Przewodnicząca w Sądzie Rejonowym w P. wezwała powoda do uzupełnienia braków pozwu poprzez:

- nadesłanie podpisanego egzemplarza pozwu na urzędowym formularzu obowiązującym w postępowaniu uproszczonym, w terminie tygodnia, pod rygorem zwrotu pozwu,

- złożenie odpisu pozwu, załączników do pozwu i odpisów załączników, w terminie tygodniowym pod rygorem zwrotu pozwu;
 - złożenie pełnomocnictwa, na które powołano się w elektronicznym postępowaniu upominawczym, z których będzie wynikało, że pełnomocnictwo zostało udzielone przez osoby do tego umocowane, w terminie 14 dni, pod rygorem umorzenia postępowania;
 - wskazanie adresu pozwanego (bowiem jak wynika z systemu PESEL-SAD pozwana wymeldowała się spod adresu wskazanego w pozwie w 2011 r.), w terminie tygodnia, pod rygorem zwrotu pozwu,
- a nadto wezwała do złożenia wszelkich dokumentów, które mają być przedmiotem dowodów, w terminie 14 dni, pod rygorem oddalenia wniosków dowodowych w tym zakresie.

Odpis zarządzenia został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 3 października 2014 r.

W ślad za pismem procesowym z dnia 9 października 2014 r., nadanym w placówce operatora pocztowego w dniu 16 października 2014 r., powód przedłożył pozew na urzędowym formularzu wraz z jego odpisem dla pozwanej, dowody na poparcie swojego żądania oraz pełnomocnictwo do reprezentacji powoda wraz z odpisem z rejestru przedsiębiorców KRS. Ponadto, w piśmie procesowym z dnia 20 października 2014 r. powód podał aktualny adres pozwanej.

Zarządzeniem wydanym w dniu 9 stycznia 2015 r. Przewodnicząca w Sądzie Rejonowym w P. zwróciła pozew. W uzasadnieniu zarządzenia wskazano, że w świetle przepisu art. 505³⁷ § 1 k.p.c., w odniesieniu do innych braków formalnych pozwu niż wskazane w tym przepisie należy przyjąć, iż zastosowanie znajduje przepis art. 130 § 1 i 2 k.p.c., gdyż w sprawie od początku nie było podstaw do stosowania przepisów o elektronicznym postępowaniu upominawczym. Jednym z wymogów pisma procesowego jest jego podpisanie i to podpisem tradycyjnym, gdyż tylko pozew, któremu może być nadany bieg w elektronicznym postępowaniu upominawczym nie wymaga takiego podpisu. Ponadto, do pisma należy załączyć odpis i odpisy załączników. Bez tych wszystkich elementów pozew nie może być doręczony w postępowaniu upominawczym. Sporządzenie odpisów pism za stronę nie mieści się bowiem w kompetencji sądu i mogłoby być postrzegane jako naruszenie zasady bezstronności sądu oraz równości stron. Dla poparcia swojego stanowiska Sąd I instancji odwołał się do poglądów wyrażonych przez Sąd Okręgowy

w P. w postanowieniu z dnia 29 sierpnia 2014 r. wydanym w sprawie II Cz 1215/14. Skoro powód, pomimo prawidłowego wezwania, nie usunął wspomnianych braków formalnych pozwu w określonym terminie, uniemożliwiało to nadanie sprawie biegu, w szczególności doręczenie pozwanej odpisu pozwu i skutkowało jego zwrotem.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód, który za pośrednictwem swojego pełnomocnika wywiódł zażalenie, zaskarżając zarządzenie w całości i domagając się jego uchylenia oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Zaskarżonemu zarządzeniu skarżący zarzucił naruszenie art. 505³⁷ §1 k.p.c. w zw. z art. 130 § 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię wskazanych przepisów i wskutek tego błędne uznanie, że powód nie był uprawniony do uzupełnienia braków formalnych pozwu wniesionego uprzednio w elektronicznym postępowaniu upominawczym w terminie 14 dni od dnia otrzymania w tym zakresie stosownego zarządzenia Sędziego, pod rygorem jego umorzenia; poprzez błędne zastosowanie art. 130 § 1 k.p.c. mimo uprzedniego zainicjowania postępowania w ramach elektronicznego postępowania upominawczego i pominięcie, że uzupełnienie braków formalnych pozwu stanowi kontynuację wszczętego już postępowania w EPU, stąd brak było podstaw do nadawania w tym zakresie rygoru zwrotu pozwu.

W uzasadnieniu środka odwoławczego powód argumentował, że zarządzenie Sędziego z dnia 9 stycznia 2015 r. wynikało z nieprawidłowej wykładni przepisu art. 505³⁷ § 1 k.p.c. o treści obowiązującej do dnia 7 lipca 2013 r. Żalący zaakcentował, że elektroniczne postępowanie upominawcze zostało unormowane w kodeksie postępowania cywilnego jako kolejne postępowanie odrębne i ma ono charakter fakultatywny. Jego celem jest maksymalne uproszczenie i przyspieszenie uzyskania tytułu egzekucyjnego przez wierzyciela, a następnie podstawy egzekucji sądowej, czyli tytułu wykonawczego. Po przekazaniu sprawy do sądu właściwego, sąd ten uzyskuje dostęp do akt sprawy z e-sądu. Żaden z obowiązujących przepisów nie nakłada na powoda obowiązku drukowania pozwu złożonego w e-sądzie, jego podpisywania oraz składania wraz z odpisem do sądu właściwego. Nałożenie takiego obowiązku doprowadziłoby do sytuacji, iż Sąd, mając dostęp do akt pochodzących z EPU, otrzymałby pozew o treści tożsamej do złożonej przez powoda w EPU, co czyniłoby bezprzedmiotowym wzywaniem powoda do przedłożenia takiego pozwu. Uprawnieniem, a jednocześnie zobowiązaniem powoda winno być takie uzupełnienie

wniesionego w EPU pozwu, w tym poprzez załączenie powołanych w nim dowodów, by czynić zadość obowiązującej zasadzie koncentracji materiału dowodowego, jak i prekluzji twierdzeń i dowodów, a jedyna podstawa zobowiązania powoda w tym zakresie zdaje się wynikać z treści zmienionego art. 207 k.p.c. Z kolei dokonana nowelizacja przepisu art. 505³⁷ § 1 k.p.c. uchyliła zapis zobowiązujący powoda do uzupełnienia pozwu. Niemniej w treści § 3, ustawodawca nadal posługuje się pojęciem „uzupełnienie pozwu”. Zdaniem powoda, dokonana przez Sąd orzekający literalna wykładnia art. 505³⁷ § 1 k.p.c. i art. 130 § 1 k.p.c. prowadzi do absurdalnych wniosków, przeczących idei postępowania elektronicznego, gdyż w myśl takiej wykładni niektóre braki powód ma usunąć w terminie 14 dni, pod rygorem umorzenia postępowania, natomiast inne w terminie 7 dni, pod rygorem zwrotu pozwu. Co więcej, wykładania taka niweczy skutki materialno prawne, jakie wiążą się ze wszczęciem postępowania elektronicznego, chociażby w zakresie przerwania biegu przedawnienia. Powód zwrócił również uwagę na zagadnienie podpisu elektronicznego, którym opatrywany jest pozew wniesiony w EPU i braku przepisów, które nakazywałyby ponowne opatrywanie pozwu podpisem tradycyjnym oraz na skutki finansowe rozstrzygnięcia. Co do tych ostatnich, skarżący wskazał na treść art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych argumentując, że zaprezentowana w zaskarżonym zarządzeniu wykładnia przepisu mogłaby mieć negatywne skutki dla Skarbu Państwa, gdy w przypadku zwrotu pozwu powstałby obowiązek zwrotu uiszczonej opłaty sądowej.

Przy rozpoznawaniu przedmiotowego zażalenia wyłoniło się zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości Sądu Okręgowego, czy po przekazaniu sprawy przez sąd prowadzący elektroniczne postępowanie upominawcze do sądu właściwości ogólnej pozwanego na podstawie przepisu art. 505³³ § 1 k.p.c. dopuszczalne jest wzywianie powoda, na podstawie przepisu art. 130 § 1 k.p.c., do usunięcia braków formalnych pozwu poprzez przedłożenie odpisu pozwu wraz z załącznikami oraz poprzez złożenie pozwu na urzędowym formularzu (gdy sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym), w terminie tygodniowym, pod rygorem zwrotu pozwu?

Zgodnie z art. 505³³ § 1 k.p.c., w przypadku braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, sąd przekazuje sprawę do sądu właściwości ogólnej. Przeszkoda do wydania nakazu zapłaty w rozumieniu powołanego przepisu ma miejsce w sytuacji, gdy postępowanie w

sprawie jest wprawdzie dopuszczalne, ale nie istnieją okoliczności pozytywne umożliwiające wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym (art. 498 § 1 w zw. z art. 505²⁸ k.p.c.), jak również wtedy, gdy wystąpi jedna z przesłanek negatywnych określonych w art. 499 pkt 1-4 w zw. z art. 505²⁸ k.p.c. (tak np. K. Weitz, [w:] Kodeks postępowania cywilnego, T. II, pod red. T. Erecińskiego, Warszawa 2012, s. 1026). Stwierdzenie przez Sąd braku podstaw do wydania nakazu zapłaty skutkuje wydaniem postanowienia o przekazaniu sprawy do sądu według właściwości ogólnej, gdyż postępowanie nie może być już kontynuowane jako elektroniczne postępowanie upominawcze. W doktrynie wskazuje się, że istota regulacji zawartej w art. 505³³ § 1 k.p.c. opiera się na założeniu, że sąd, do którego został wniesiony pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, nie jest właściwy do rozpoznania sprawy w innym (właściwym) dla niej postępowaniu. Sąd ten przestaje być właściwy do rozpoznania sprawy ze względu na odpadnięcie podstaw jego właściwości w toku tej sprawy. Taka sytuacja stanowi wyjątek od zasady *perpetuatio fori* wynikającej z art. 15 § 1 k.p.c. (tak: K. Weitz, [w:] Kodeks, op.cit., s. 1027-1028).

Przekazanie sprawy wszczętej w elektronicznym postępowaniu upominawczym (dalej EPU) do sądu właściwego do jej rozpoznania skutkuje tym, że powód na wezwanie przewodniczącego ma obowiązek usunięcia braków formalnych i uzupełnienia pozwu w sposób odpowiedni dla rodzaju postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana (art. 505³⁷ § 1 k.p.c.). Po zmianie redakcyjnej przepisu art. 505³⁷ k.p.c. dokonanej ustawą z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 2013 r. poz. 654 nie budzi już wątpliwości, że do braków podlegających uzupełnieniu w trybie tego przepisu należą pełnomocnictwo oraz w przypadkach wskazanych w tym przepisie, opłata uzupełniająca od pozwu.

Sąd Okręgowy stoi również na stanowisku, że w razie przekazania sprawy z EPU w trybie art. 505³³ k.p.c., oprócz usuwania braków wskazanych w przepisie art. 505³⁷ § 1 k.p.c., możliwe (i konieczne) jest wdrożenie procedury naprawczej wynikającej z art. 130 § 1 k.p.c. – w razie ujawnienia takich braków formalnych pozwu, którymi pozew był dotknięty na etapie jego wnoszenia w EPU i które były brakami formalnymi także w świetle przepisów o EPU (np. nieprecyzyjne określenie roszczenia, braki w oznaczeniu strony).

Budzi natomiast wątpliwość kwestia możliwości i dopuszczalności usuwania w trybie art. 130 § 1 k.p.c. przez sąd właściwości ogólnej takich braków, które

wprawdzie istniały na etapie wnoszenia pozwu w EPU, ale nie były brakami formalnym w rozumieniu przepisów regulujących EPU, którym ten pozew wówczas podlegał.

W praktyce sądowej pojawiła się wątpliwość, jakie braki formalne powód ma uzupełnić po przekazaniu sprawy z EPU w trybie art. 505³³ § 1 k.p.c. do postępowania zwykłego (ewentualnie odrębnego, lecz innego niż elektroniczne). W szczególności dotyczy to obowiązku złożenia pozwu na urzędowym formularzu (gdy sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym) oraz dołączenia odpisu pozwu z załącznikami w celu doręczenia go stronie pozwanej.

Pierwsza z możliwości rozstrzygnięcia tego zagadnienia zakłada, że przepis art. 505³⁷ § 1 k.p.c. w sposób wyczerpujący reguluje zagadnienie braków, które powód ma uzupełnić po przekazaniu sprawy z EPU do sądu właściwości ogólnej pozwanego, a poza brakami tam wymienionymi możliwe jest wdrożenie procedury naprawczej wynikającej z art. 130 § 1 k.p.c. wyłącznie w razie dostrzeżenia na tym etapie takich braków formalnych pozwu, którymi pozew był dotknięty już przy jego wniesieniu w EPU i które były brakami formalnymi także w świetle przepisów o EPU.

Powyższy pogląd, do którego przychyliła się Sąd w niniejszym składzie, wydaje się stanowić realizację założeń ustawodawcy w zakresie celów elektronicznego postępowania upominawczego oraz postępowania, które toczy się po przekazaniu sprawy do sądu właściwego.

Jak bowiem wynika z uzasadnienia projektu ustawy z dnia 9 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 26, poz. 156), która wprowadziła do k.p.c. EPU (druk sejmowy nr 859 Sejmu RP VI kadencji), przyjęty w k.p.c. model EPU zakłada zasadę pełnej kontynuacji postępowania po złożeniu sprzeciwu, po uchyleniu nakazu zapłaty lub stwierdzeniu braku podstaw do jego wydania. Podstawy do umorzenia postępowania zachodzić będą zatem tylko w przypadku, gdy powód nie usunie braków formalnych pozwu przewidzianych w przepisie art. 505³⁷ § 1 k.p.c. Usunięciu podlegają tylko te braki, które uniemożliwiają nadanie sprawie biegu bądź takie, które nie wynikają z przepisów o elektronicznym postępowaniu upominawczym (np. pełnomocnictwo procesowe).

Warunki formalne pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym zostały sformułowane w art. 505³² k.p.c. i mając na względzie zasadę kontynuacji postępowania po utracie mocy nakazu zapłaty, sprzeczne z tą regułą byłoby

wymaganie od powoda, aby ponownie złożył ten sam pozew, tyle że na urzędowym formularzu. W istocie nie jest to bowiem brak uniemożliwiający nadanie sprawie biegu, a jedynie warunek formalny (podlegający uzupełnieniu), który w elektronicznym postępowaniu upominawczym został zmodyfikowany przez art. 505³² k.p.c., mający charakter *lex specialis* w stosunku do art. 505² i 187¹ k.p.c.

Żaden przepis nie wymaga również *explicite* od powoda, aby przedłożył odpis pozwu złożonego skutecznie w EPU i podpisanego podpisem elektronicznym. Przyjęcie, że braki określone w art. 505³⁷ § 1 k.p.c. mogą zostać przez powoda usunięte w terminie 14 dni, pod rygorem umorzenia postępowania, natomiast inne braki formalne (nie będące brakami w świetle przepisów o EPU) w terminie tygodniowym, pod rygorem zwrotu pozwu, byłoby niezgodne z zasadą racjonalności ustawodawcy. Przy czym zwrot pozwu – jak słusznie zauważył powód w środku odwoławczym – wywołuje dalej idące konsekwencje dla powoda niż umorzenie postępowania. To ostatnie orzeczenie nie niweczy bowiem przerwy biegu terminu przedawnienia, natomiast zwrot pozwu taki skutek wywołuje (art. 130 § 2 zd. 2 k.p.c.).

Pogląd, że w wypadku braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, uchYLENIA nakazu zapłaty z urzędu przez sąd lub prawidłowego wniesienia przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, przewodniczący (w sądzie według właściwości ogólnej) wzywa powoda jedynie do wykazania umocowania zgodnie z art. 68 zd. 1 k.p.c. oraz dołączenia pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 § 1 zd. 1 i 2 k.p.c. znajduje również akceptację przedstawicieli doktryny (tak: R. Kulski [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz pod red. K. Piaseckiego. T. II, Wydanie 6. Warszawa 2014, Komentarz do art. 505³⁷ k.p.c., teza 2), chociaż brak jest jednoznacznego odniesienia się co do dopuszczalności stosowania art. 130 § 1 k.p.c.

Podkreślić należy przy tym, że podzielenie powyższej argumentacji skutkuje, w przypadku określonym w przepisie art. 505³³ § 1 k.p.c., nałożeniem na Sąd właściwości ogólnej pozwanego obowiązku samodzielnego wydrukowania pozwu z systemu teleinformatycznego w celu doręczenia go pozwanemu, co jest wyjątkiem od reguły składania przez strony pism z odpisami (art. 128 § 1 k.p.c.) obowiązującej w postępowaniu cywilnym. Z drugiej jednak strony, zgodnie z § 272d ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 259), w razie przekazania sprawy sądowi właściwości ogólnej sąd ten otrzymuje dostęp do akt

poprzez swoje konto użytkownika w systemie teleinformatycznym wraz z informacją o przekazaniu sprawy. Ma więc możliwość samodzielnego wydruku pozwu dla celów doręczenia go pozwanemu.

Za przedstawianym poglądem opowiedział się Sąd Okręgowy w P. w postanowieniach z dnia 19 grudnia 2014r., sygn. II Cz 1948/14; z dnia 29 sierpnia 2014 r., sygn. II Cz 1224/14; z dnia 10 września 2014 r., sygn. II Cz 1352/14. Nadmienić należy przy tym, że powyższe rozstrzygnięcia wydawane były przez Sąd w różnych składach osobowych.

Sąd Okręgowy orzekający w niniejszej sprawie, przychylając się do powyższej argumentacji zauważa jednak, że istnieją również argumenty przeciwne przemawiające za zastosowaniem trybu z art. 130 § 1 k.p.c. w celu nałożenia na powoda obowiązku złożenia pozwu na urzędowym formularzu i dołączenia odpisu pozwu.

Jak już wyżej wskazano, nie negując tezy, że art. 505³⁷ k.p.c. zakłada, iż pozew wniesiony w postępowaniu elektronicznym wywołał skutki prawne, ustawodawca przewidział, że może on wymagać uzupełnienia, celem procedowania w dalszym ciągu przed sądem właściwości ogólnej pozwanego na zasadach ogólnych. Przy zasadzie kontynuacji postępowanie sądowe ma zatem w tym wypadku charakter dwufazowy i dzieli się na: etap postępowania elektronicznego oraz drugi etap stanowiący jego kontynuację – w razie zajścia określonych okoliczności (z art. 505³⁷ k.p.c.), etap tradycyjny, który toczy się przed sądem właściwości ogólnej.

Przedmiotowe wątpliwości nie zachodzą, jeżeli w EPU został wydany i doręczony pozwanemu nakaz zapłaty. W EPU nakaz zapłaty wydany przez sąd przybiera postać dokumentu i jest doręczany pozwanemu na zasadach ogólnych (zob. art. 131 k.p.c.) wraz z wydrukowaną treścią pozwu i listą dowodów wskazanych przez powoda. Poza przypadkiem, kiedy sąd prowadzący EPU stwierdzi brak podstaw do wydania nakazu zapłaty, albo też nie dojdzie do doręczenia pozwu z innych przyczyn, pozew jest doręczony pozwanemu przez e-sąd. W takim przypadku nie ma podstaw do wzywania powoda w kolejnej fazie postępowania odbywającej się przed sądem właściwości ogólnej do złożenia odpisu pozwu w tradycyjnej pisemnej formie, gdyż nie przewidział tego ustawodawca. Powoda należy w takim przypadku wezwać wyłącznie do uzupełnienia braków wskazanych w art. 505³⁷ k.p.c.

Przemawia za tym okoliczność, że pozew uznać należy za doręczony pozwanemu w fazie postępowania elektronicznego.

Wątpliwości powstają natomiast w przypadku, gdy w postępowaniu elektronicznym nakaz nie zostaje wydany – wtedy nie dochodzi do doręczenia pozwanemu odpisu pozwu na etapie postępowania elektronicznego. W tym ostatnim przypadku – który zachodzi w niniejszej sprawie (pозew został przekazany na podstawie art. 505³³ § 1 k.p.c.) – pozwanemu nie jest doręczany odpisu pozwu w postępowaniu elektronicznym, zatem musi on zostać doręczony w zwykłym postępowaniu.

Można zatem argumentować, że uzasadnione jest wzywianie powoda do złożenia odpisu pozwu z załącznikami w formie tradycyjnej („papierowej”) celem dokonania doręczenia dla pozwanego. Z brzmienia normy art. 505³⁷ § 1 k.p.c. nie wynika bowiem wprost, że pozew, który ma być podstawą prowadzenia sprawy przez sąd właściwości ogólnej, a więc w tradycyjnym postępowaniu, nie musi spełniać takich wymogów, jakie ustawodawca czyni wobec każdego pozwu jako pisma wszczynającego postępowanie sędowe w jego tradycyjnej postaci. Przyjęcie odmiennej interpretacji mogłoby prowadzić do obejścia przepisów o formie pism procesowych, a szczególnie pozwu, które obowiązują na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Oznaczałoby bowiem wprowadzenie formy elektronicznej w zakresie pism inicjujących postępowanie cywilne, również poza postępowaniem elektronicznym, a *de lege lata* taka możliwość jest wykluczona. Obowiązek złożenia pozwu w formie papierowej, zawierającej „tradycyjny podpis” ma bowiem charakter ogólny i spoczywa na wszystkich podmiotach inicjujących procesy sędowe.

Powołana argumentacja zakłada, że pozew, któremu bieg nadaje sąd dopiero na etapie postępowania po przekazaniu sprawy z e-sądu, powinien spełniać te wymagania, które ustawodawca przewidział dla pozwu w przepisach ogólnych (poza postępowaniem elektronicznym). Pozew na tym etapie - jako pismo procesowe - powinien zatem odpowiadać wymogom wynikającym z art. 126 k.p.c., a także wymogom określonym w art. 187 k.p.c. Ponieważ ustawodawca nie przewidział wezwania do uzupełnienia braków w postaci nadesłania pozwu w formie pisemnej (papierowej) z odpisem dla strony pozwanej (w postępowaniu uproszczonym: na urzędowym formularzu) w terminie i pod rygorem określonym w art. 505³⁷ k.p.c., należy do uzupełnienia tych braków stosować tryb przewidziany przepisem ogólnym, tj. art. 130 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy dostrzega, że podzielenie drugiego z przedstawionych poglądów skutkuje powstaniem wskazanej już wyżej niespójności terminów do wykonania zobowiązania w zakresie uzupełnienia poszczególnych braków pozwu. Skoro jednak można przyjąć, że ustawodawca nie przewidział uzupełnienia powołanych wyżej braków w terminie i pod rygorem z art. 505³⁷ k.p.c., to nie jest możliwe zastosowanie zarówno terminu jak i rygoru wynikającego z tego przepisu. W konsekwencji, można przyjąć, że Przewodniczący w sądzie właściwości ogólnej powinien wystosować dwa wezwania z różnymi rygorami i terminami – i zastosować odpowiedni skutek w przypadku niewykonania jednego z nich, gdyż taki właśnie model postępowania przyjął ustawodawca.

Nie podważa tej argumentacji stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu uchwały z dnia 10.10.2013 r., sygn. akt III CZP 56/13. W rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawie doszło bowiem do skierowania sprawy do sądu właściwości ogólnej z powodu wniesienia przez pozwanego sprzeciwu po wydaniu nakazu zapłaty. Pozwanemu został więc doręczony odpis pozwu przez e-sąd i nie budzi wątpliwości, że w takiej sytuacji brak jest podstaw do wymagania od powoda, by ponownie złożył pozew z odpisem dla strony pozwanej w tradycyjnej („papierowej”) formie, nie zachodzi bowiem potrzeba doręczenia pozwu pozwanemu na etapie postępowania ogólnego (tradycyjnego). Sytuacja taka zasadniczo więc różni się do zaistniałej w sprawie niniejszej.

Dla przyjęcia za prawidłowy drugiego z poglądów nie mogą mieć natomiast znaczenia względy fiskalne, na które zwrócił uwagę powód w środku odwoławczym. Wypada bowiem zauważyć, że w sytuacji uprawomocnienia się nakazu zapłaty w „tradycyjnym” postępowaniu upominawczym na sądzie spoczywa obowiązek zwrotu powodowi $\frac{3}{4}$ opłaty od pozwu, czego nie można uznać za „znaczące obciążenie finansowe”, skoro powinność taka wynika z przepisu art. 79 ust. 1 pkt 2 lit. c) u.k.s.c. Przepisy dotyczące zwrotu opłat mają charakter bezwzględny i nie różnicują obowiązku zwrotu opłaty (jej części) w zależności od rodzaju postępowania, w którym obowiązek ten powstał.

Za zastosowaniem przepisu art. 130 § 1 k.p.c. dla uzupełniania braków formalnych pozwu polegających na dołączeniu odpisu z załącznikami oraz złożeniu pozwu na formularzu opowiedział się Sąd Okręgowy w P. m.in. w postanowieniach z dnia 29 sierpnia 2014r., sygn. II Cz 1215/14 (na które powołała się Przewodnicząca

w Sądzie I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie) oraz z dnia 28 listopada 2014r., sygn. II Cz 1710/14.

Mając na uwadze powyższe wątpliwości oraz ujawnione rozbieżności w orzecznictwie sądowym, Sąd Okręgowy postanowił na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 398 k.p.c. przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia powyższe zagadnienie prawne i w związku z tym odroczyć rozpoznanie sprawy.

/km/